

Powiało...

Data publikacji: 17.12.2005 0:00

□

Powalała drzewa i łamała gałęzie, zrywała dachówkę z budynków, uszkadzała linie energetyczne- to skutki wichury, która przeszła nad województwem Śląskim. Ekipy energetyczne do późna w nocy usuwały awarię. Jak nas poinformował **Kazimierz Szypuła** z Enion Beskidzka Energetyka w Bielsku-Białej, dziś rano bez prądu było 10 tysięcy odbiorców. Problemy są głównie w górach. Najgorzej jest na Śląsku Cieszyńskim, w rejonie Wadowic oraz w powiecie żywieckim. Przez całą noc nieprzejezdna była droga lokalna z Hażłacha do miejscowości Zamarski. Kilka powalonych drzew tarasowały jezdnię. Strażacy skończyli pracę rano.

Problemy ma także PKP. Nieczynny jest odcinek ze Zwardonia przez Sól do miejscowości Skalite. Zatrzymane zostały pociągi międzynarodowe relacji Warszawa - Budapeszt i Budapeszt - Warszawa. W zastępstwie pasażerów wożą autobusy. W Chałupkach - Olzie brak napięcia na sieci trakcyjnej. Wyłączony z ruchu jest szlak lokalny. W miejscowości Dziergowice pociąg relacji Wrocław - Bielsko- Biała stoi pięć godzin. Na torowisku leżą powalone przez wiatr drzewa.